

Dzieje Apostolskie

Rozdział 26

Paweł przemawia przed królem Agrypą

1. Agryppa zaś rzekł do Pawła: Możesz zabrać głos we własnej obronie. Wtedy Paweł, wyciągnąwszy rękę, począł się bronić: 2. Uważam się za szczęśliwego, królu Agryppo, że mogę się dziś wobec ciebie bronić przed tym wszystkim, o co mnie oskarżają Żydzi, 3. A to tym bardziej, że jesteś obeznany ze wszystkimi zwyczajami i spornymi zagadnieniami żydowskimi; proszę cię przeto, abyś mnie cierpliwie wysłuchał. 4. Jakie od młodości było życie moje, jak je od początku wiodłem wśród mego narodu i w Jerozolimie, wiedzą wszyscy Żydzi; 5. Znają mnie oni od dawna i mogliby zaświadczyć, gdyby chcieli, że żyłem według naszego najsurowszego stronnictwa religijnego, jako faryzeusz. 6. A teraz stoję przed sądem, ponieważ pokładam nadzieję w obietnicy, danej przez Boga ojcom naszym, 7. Której spełnienia spodziewa się dostąpić naszych dwanaście pokoleń, modląc się żarliwie dniem i nocą. Z powodu tej nadziei oskarżają mnie Żydzi, o królu! 8. Dlaczego uważacie za rzecz nie do wiary, że Bóg wzbudza umarłych? 9. Ja sam również uważałem, że należy wszelkimi sposobami występować przeciwko imieniu Jezusa Nazareńskiego, 10. Co też czyniłem w Jerozolimie, a gdy otrzymałem pełnomocnictwo od arcykapłanów, wtrąciłem do więzienia wielu świętych, kiedy zaś skazywano ich na śmierć, ja głosowałem za tym, 11. Dręcząc ich częstokroć we wszystkich synagogach, zmuszałem ich do bluźnierstwa i szalejąc nad miarę, prześladowałem ich nawet w innych miastach. 12. W tych okolicznościach, jadąc do Damaszku z pełnomocnictwem i poleceniem arcykapłanów, 13. Ujrzałem, o królu, w południe w czasie drogi światłość z nieba, jaśniejszą nad blask słoneczny, która olśniła mnie i tych, którzy jechali ze mną; 14. A gdy wszyscy upadliśmy na ziemię, usłyszałem głos do mnie mówiący w języku hebrajskim: **Saulu, Saulu, czemu mnie prześladujesz? Trudno ci przeciw ościeniowi wierzyć.** 15. A ja rzekłem: Kto jesteś, Panie? A Pan rzekł: **Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz.** 16. **Ale powstań i stań na nogach swoich, albowiem po to ci się ukazałem, aby cię ustanowić sługą i świadkiem tych rzeczy, w których mnie widziałeś, jak również tych, w których ci się pokażę.** 17. **Wybawię cię od ludu tego i od pogan, do których cię posyłam,** 18. **Aby otworzyć ich oczy, odwrócić od ciemności do światłości i od władzy szatana do Boga, aby dostąpili odpuszczenia grzechów i przez wiarę we mnie współudziału z uświęconymi.** 19. Dlatego też, królu Agryppo, nie byłem nieposłuszny temu widzeniu niebieskiemu, 20. Lecz głosiłem najpierw tym, którzy są w Damaszku, potem w Jerozolimie i po całej krainie judzkiej, i poganom, aby się upamiętali i nawrócili do Boga i spełniali uczynki godne upamiętania. 21. Z tego to powodu pochwycili mnie Żydzi w świątyni i usiłowali zabić. 22. Ponieważ jednak opieka Boża czuwała nade mną aż do dnia dzisiejszego, ostałem się, dając świadectwo małym i wielkim, nie mówiąc nic ponad to, co powiedzieli prorocy i Mojżesz, że się stanie, 23. To jest, że

Chrystus musi cierpieć, że On jako pierwszy, który powstał z martwych, będzie zwiastował światłość ludowi i poganom. **24.** A gdy on to mówił ku swojej obronie, zawołał Festus donośnym głosem: Szalejesz, Pawle! Wielka uczoność przywodzi cię do szaleństwa. **25.** A Paweł rzecze: Nie szaleję, najdostojniejszy Festusie, lecz wypowiadam słowa prawdy i rozsądku. **26.** O sprawach tych wie przecież król, do którego też mówię śmiało, gdyż jestem przekonany, że nic z tych rzeczy nie uszło jego uwagi, bo też nie działo się to w jakimś zakątku. **27.** Czy wierzysz, królu Agryppo, prorokom? Wiem, że wierzysz. **28.** A na to Agryppa do Pawła: Niedługo, a przekonasz mnie, bym został chrześcijaninem. **29.** A Paweł na to: Dziękowałbym Bogu, gdyby, niedługo czy długo, nie tylko ty ale i wszyscy, którzy mnie dziś słuchają, stali się takimi, jakim ja jestem, pominąwszy te więzy. **30.** I powstał król i namiestnik, i Berenika, i ci, którzy z nimi siedzieli; **31.** A gdy oddalili się, rozmawiali ze sobą, mówiąc: Człowiek ten nie popełnia nic, co by zasługiwało na śmierć lub więzienie. **32.** Agryppa zaś rzekł do Festusa: Człowiek ten mógłby być zwolniony, gdyby się nie odwołał do cesarza.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01